

Kajman, Stracona szansa (ft. Grizzlee)

[Grizzlee:]

W imię naszych prawd, w imię wszystkich Was
Którym ciężko było wstać, a nie podali się, nie!
Tylko jeden szlak, a w sercu jeden takt
I wątpliwości brak, bo tak osiągniesz swój cel

[Grizzlee:]

Bo to jest nasza szansa
Awans do lepszego życia i lepszych dni
Czeka nas ciężka praca
Lecz nagrodą za to jest wejście na szczyt
/2x

Miałem koleżkę z podstawówki ? niezły wariat
Na przerwie każdej solówki miał bo lubił się prac
"Nic z niego nie będzie" - mówili nauczyciele
Jego świat, on i ja i ci co ich w gębę lał
Nieważne, na w-fie jak Cristiano Ronaldo
Grał tak, że oczy przecierała Pani pedagog
To ten sam Krzysiek? Nie dowierzała tak ona
Ten mieszał jednego, drugiego, trzeciego i gol
Uwierzył w to, choć oceny miał niedostateczne
Zachowanie nieodpowiednie i srał na etykietę
Poznał koleżkę co już grał w klubie za becel
Powiedział mu ? jesteś niezły, przyjedź na testy koniecznie
Tak, wystarczy wierzyć, że coś da się zmienić
Co niektórzy niestety zatracają swoje talenty
Wóda, koks i miłość do łatwych pieniędzy
Potrafią okaleczyć nawet najczystsze diamenty!

[Grizzlee:]

W imię naszych prawd, w imię wszystkich Was
Którym ciężko było wstać, a nie podali się, nie!
Tylko jeden szlak, a w sercu jeden takt
I wątpliwości brak, bo tak osiągniesz swój cel

[Grizzlee:]

Bo to jest nasza szansa
Awans do lepszego życia i lepszych dni
Czeka nas ciężka praca
Lecz nagrodą za to jest wejście na szczyt
/2x

Na czym stanąłem? A że w kiwkach był Bogiem
A jak skrzydłem poszedł, piłki dorzucał prosto na głowę
Szybki coś ala Rooney i w obronie van Buyten
Wypatrzyli go w małym klubie rekiny z ligi drugiej
I poszedł daleko od domu gdzie nowi kumple
Uczyli zawodu jak na luzie być w tabeli czubie
"Awans się robi rozumiesz?" - kiwał głową dureń
I zdobyli złoto, wchodząc do ligi przez boczną furtkę
Treningi? Przecież i tak zwyciężymy
Co noc dziewczyny miał, wódę chlał do późnej godziny
Nie myślał o trikach, odpuszczę dzisiaj, nadrobimy
I tak leciał czas od piwa do piwa aż stał się nikiem
Smutne, ale nie najgorsze
Wkrótce PZPN wydał czarną owcę i zrobił się burdel
Sekret drużyny sprzedał kundel i zamknął furtkę przed nosem
Jednym ruchem kończąc swoją karierę z hukiem
Dawaj!

[Grizzlee:]

W imię naszych prawd, w imię wszystkich Was
Którym ciężko było wstać, a nie podali się, nie!

Tylko jeden szlak, a w sercu jeden takt
I wątpliwości brak, bo tak osiągniesz swój cel

[Grizzlee:]

Bo to jest nasza szansa
Awans do lepszego życia i lepszych dni
Czeka nas ciężka praca
Lecz nagrodą za to jest wejście na szczyt
/2x